



Sygn. akt I CSK 384/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Iwona Koper (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z powództwa B. Bank S.A. z siedzibą w W.

przeciwko M. P. i A. P.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie powodowej - VPF I

Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego

z siedzibą w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 lutego 2013 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 19 stycznia 2012 r.,

oddala skargę kasacyjną;

**zasądza od pozwanych na rzecz powoda kwotę 3.600 zł
(trzy tysiące sześćset) tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 6 czerwca 2011 r. oddalił powództwo B.Bank S.A przeciwko pozwanym M. P. i A. P. o zapłatę kwoty 432.124,60 zł z tytułu hipoteki ustanowionej na rzecz powoda na nieruchomości pozwanych. Uznał, że powód nie wykazał, iż jego wyliczenie roszczenia głównego zabezpieczonego hipoteką odpowiada dochodzonej należności i nie przedstawił potwierdzającej go dokumentacji księgowej.

Zaskarżonym obecnie wyrokiem Sąd Apelacyjny, na skutek apelacji powoda zmienił wyrok Sądu Okręgowego i uwzględnił powództwo co do należności głównej, którą zasądził na rzecz powoda w dochodzonej wysokości solidarnie od pozwanych, z ograniczeniem ich odpowiedzialności do nieruchomości obciążonej hipoteką oraz do wysokości ustanowionej na rzecz powoda na tej nieruchomości hipoteki, a nadto częściowo co do odsetek za opóźnienie w zapłacie zasądzonej kwoty.

W jego uzasadnieniu wskazał, że zgodnie z art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, (tekst jedn. Dz. U. z 2001 r., nr 124, poz. 1361 ze zm. dalej jako u.k.w.h.) w brzmieniu sprzed jego zmianą dokonaną z dniem 20 lutego 2011 r., przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką - które w sprawie było okolicznością bezsporną - nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej, przy czym przepisu tego nie stosuje się do roszczenia o odsetki. Roszczenie powoda jako wierzyciela hipotecznego dochodzącego od pozwanych jako dłużników rzeczowych, po przedawnieniu wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, ogranicza się więc do wierzytelności hipotecznej głównej (kwoty udzielonego kredytu zabezpieczonej hipoteką) i odsetek z tytułu opóźnienia w jej zapłacie, nie obejmuje natomiast odsetek za opóźnienie w spłacie kredytu jako wierzytelności osobistej. Sąd Apelacyjny po rozważeniu ponownie materiału dowodowego w szczególności dokumentów księgowych przedłożonych przez powoda ustalił na ich podstawie, że A. P. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą M. Przedsiębiorstwo Prywatne z siedzibą w . zawarł z powodem w dniu 11 kwietnia 1990 r. umowę kredytową nr ... i na jej podstawie uzyskał kredyt w wysokości 460.000,00 USD

powiększony następnie o kwotę 362.000,00 DEM. Kredyt został zabezpieczony wpisem hipoteki ustanowionej, za zgodą żony kredytobiorcy M. P., na nieruchomości stanowiącej współwłasność pozwanych. Na dzień 23 września 1993 r. zadłużenie kredytobiorcy z tego tytułu wynosiło 567.410 USD i 442.916,41 DEM. Kredyt w dolarach USA został wykorzystany w kwocie 459.955,38 USD. Jego zwiększona kwota powstała z doliczenia do kapitału kredytu kwoty 1.745,69 USD prowizji od zaangażowania, kwoty 30.144,29 USD odsetek zapadłych umownych oraz kwoty 75.565,36 USD odsetek zapadłych od zadłużenia zapadłego. Podobnie zwiększeniu uległa kwota kredytu udzielonego w markach niemieckich. Kredyt ten – co jest niesporne - został spłacony przed zawarciem przez strony porozumienia z dnia 18 października 1993 r. Zadłużenie pozwanego z tego tytułu obejmowało kapitał w kwocie 361.000,30 DEM, prowizję od zaangażowania w kwocie 5 DEM, odsetki zapadłe umowne w kwocie 15.657,48 DEM, odsetki od zadłużenia zapadłego 66.253,63 DEM – łącznie 442.916,41 DEM. Na poczet tego zadłużenia została zarachowana kwota 5.390.292.700,00 zł (593.029 PLN). Wobec braku przeciwnych dokumentów, świadczących o innym zarachowaniu Sąd Apelacyjny uznał oparte na nich wyliczenie za prawidłowe. Wskazał, że w chwili spłaty kredytu w markach niemieckich wierzytelność ta nie była przedawniona, została zaspokojona przez pozwanego jako dłużnika osobistego, a sposób spłaty został przez niego zaakceptowany w porozumieniu z dnia 18 października 1993 r. Odnośnie do rozliczenia zadłużenia z tytułu kredytu udzielonego w dolarach USA w kwocie 459.955,38 USD Sąd Apelacyjny przyjął, że do tej kwoty zgodnie z art. 77 u.k.w.h. powód nie może doliczyć odsetek ustawowych, może natomiast doliczyć prowizję, gdyż zgodnie z aneksem nr 2/90 z dnia 20 grudnia 1990 r. hipoteka miała zabezpieczać także koszty kredytu, czego pozwany nie kwestionował. Stanowiska tego nie podważa zmiana art. 77 u.k.w.h., który w aktualnym brzmieniu wyklucza możliwość zaspokojenia wszelkich roszczeń ubocznych od przedawnionej wierzytelności. Zgodnie z art. 10 ust. 2 ustawy nowelizującej z 26 czerwca 2009 r. zmieniony przepis nie ma bowiem zastosowania do hipotek zwykłych powstałych przed jej wejściem w życie w dniu 20 lutego 2011 r. Jak ustalił Sąd Apelacyjny ostatecznie więc kapitał wyjściowy zadłużenia pozwanego wynosi 461.701,07 USD. Na poczet tego zadłużenia zostały zaliczone kwoty 230.117,18 USD i 94.993,83

USD. Pierwsza pochodziła z wpłaty dokonanej w dniu 15 października 1993 r., wynoszącej 1.000.000 LN, z której pozwany bank zarachował na poczet kredytu udzielonego w dolarach USA kwotę 460 970,73 PLN. W ocenie Sądu Apelacyjnego, woli wierzyciela co do zaliczenia tej wpłaty w pierwszej kolejności na odsetki, które co do zasady podlegają zaspokojeniu przed należnością główną, nie mogłaby zmienić wola dłużnika, co wynika z zasady określonej w art. 451 § 1 zd. 2 k.c., odnoszącej się także do sytuacji gdy dłużnika obciąża tylko jeden dług. O takiej właśnie woli powoda świadczy przy tym doliczenie do kapitału kredytu odsetek, a także wynika ona z treści porozumienia z dnia 18 października 1993 r. i ustalonego w nim długu na poziomie 1.675.666,42 PLN. Jednocześnie w historii kredytu wierzyciel wskazał, że na dzień porozumienia z dnia 20 maja 1994 r. pozostaje do spłaty kapitał w kwocie 475.666,42 PLN i taka kwota była jego podstawą. Świadczy to o woli wierzyciela zaliczenia pierwszej wpłaty najpierw na poczet odsetek, a dopiero w drugiej kolejności na poczet kapitału. Wskazaną kwotę zadłużenia uzyskuje się po doliczeniu wpłaty pozwanego z dnia 18 grudnia 1993 r. w kwocie 2.000.000.000 zł. Jako pozbawiony znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy ocenił Sąd Apelacyjny fakt, że stroną porozumienia nie była pozwana, gdyż negocjacje były wówczas prowadzone między wierzycielem a dłużnikiem osobistym i dotyczyły nieprzedawnionej wierzytelności osobistej. Wpłaty dokonane przez dłużnika osobistego i sposób ich zarachowania są zaś wiążące także dla dłużników hipotecznych. Pozwana miała prawo (na podstawie art. 73 u.k.w.h.) podnoszenia w sprawie takich samych zarzutów, jakie przysługiwały dłużnikowi osobistemu. Żadne z pozwanych nie kwestionowało skutecznie sposobu wyliczenia dłużnej należności według stanu z 1993 r., wysokości odsetek, ani treści umowy kredytowej. Pozwani nie udowodnili, że wierzyciel wyraził zgodę na zaliczenie pierwszej wpłaty najpierw na poczet kapitału, a potem dopiero odsetek, nie wykazali dokonania jakichkolwiek spłat z tytułu kredytu do września 1993 r., nie przedstawili także żadnego własnego wyliczenia pozostałego do spłaty kapitału, ograniczając się do zaprzeczenia istnieniu wierzytelności. Ostatecznie zatem - jak ustalił Sąd Apelacyjny - kwota 460.970,73 PLN z sumy 1.000.000 PLN wpłaconej w dniu 15 października 1993 r., odpowiadała 230.117,18 USD i pomniejszyła należność w wysokości 567.410,72 USD stanowiącą zadłużenie na wrzesień

1993 r. W dniu 18 października 1993 r. A. P. obciążał więc dług w wysokości 337.293,54 USD, co przy zastosowaniu kursu 2,0032 PLN odpowiadało kwocie 675.666,42 PLN. Strony nie kwestionowały tego przelicznika, a wysokość kursu i prawidłowość przewalutowania kredytu pozwani przyznali w piśmie z dnia 18 listopada 2009 r. Następnie w dniu 18 grudnia 1993 r. pozwany wpłacił na rzecz powoda kwotę 200.000 PLN, która zgodnie z zaakceptowanym przez stronę powodową wnioskiem pozwanego została zarachowana na poczet kapitału, więc pozwanemu do zapłaty pozostała kwota 475.666,42 PLN stanowiąca następnie podstawę porozumienia z dnia 20 maja 1994 r. W jego wyniku pozwany wpłacił na rzecz powoda kwotę 13 541, 82 PLN zarachowaną przez wierzyciela na poczet kapitału. Po zaliczeniu przez wierzyciela wpłat dokonanych na podstawie porozumień z 1993 r., 1994 r. i 1996 r. (30.000 zł) na poczet kapitału udzielonego kredytu, pozwanemu - przy uwzględnieniu przedstawionych wyliczeń - pozostaje do zapłaty kapitał w dochodzonej obecnie przez powodowy Bank kwocie 432.124,60 zł. Brak jest przy tym - w ocenie Sądu Apelacyjnego - podstaw, by wpłaconą przez pozwanego na poczet porozumienia z 20 maja 1994 r. kwotę 20.000 PLN zaliczyć na poczet kapitału, a to wobec niewskazania przez dłużnika, czy wpłaty dokonuje na poczet odsetek, czy na rzecz kapitału oraz z uwagi na brak danych wskazujących, że wierzyciel zaliczył ją na poczet kapitału. Sąd Apelacyjny przyjął, że wbrew zarzutom pozwanych i stanowisku Sądu Okręgowego, z dokumentów księgowych banku wynika kwota dochodzona pozwem, natomiast pozwani nie zdołali obalić domniemania z art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 (tekst jedn. Dz.U. z 2012, poz. 1376) Prawa bankowego w zw. z art. 252 k.p.c., ani też domniemania z art. 71 u.k.w.h., obecnie uchylonego lecz obowiązującego w dniu ustanowienia przedmiotowej hipoteki na rzecz powoda i mającego zastosowanie w sprawie. Pozwani nie wykazali, że wierzytelność zabezpieczona hipoteką wygasła (art. 94 u.k.w.h.), co wymagało wylegitymowania się odpowiednim pokwitowaniem, poprzestając na kwestionowaniu wyliczeń wynikających z dokumentów bankowych. W zakresie istniejącego między stronami sporu o zaliczenie przez powoda wpłaty dokonanej przez pozwanego w dniu 15 października 1993 r. w wysokości 460.970,73 PLN na poczet najpierw odsetek a w drugiej kolejności na poczet kapitału, Sąd Apelacyjny stwierdził, że taki

dopuszczalny prawnie sposób jej zaliczenia wynika z przedstawionej przez powoda dokumentacji księgowej. Akceptując w tym zakresie ustalenia i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji, nie podzielił zarzutu, że na skutek porozumień zawieranych przez B. Bank z A. P. doszło do odnowienia zobowiązania, ze skutkiem wygaśnięcia roszczenia wynikającego z dotychczasowej umowy kredytowej (art. 506 k.c.). Nie świadczy o tym zmiana waluty kredytu, w sytuacji gdy świadczenie pieniężne pozwanego miało nadal tę samą podstawę w postaci umowy kredytowej, a zawarte między powodem a pozwanym porozumienia dotyczyły jedynie zmiany sposobu wykonania tej umowy. Oddalił zarzut naruszenia art. 70 u.k.w.h. (poprzednio obowiązującego) oparty na twierdzeniu o braku zgody pozwanej na podwyższenie wierzytelności, gdyż jak stwierdził nie doszło do jej podwyższenia, a w porozumieniach z lat 1993, 1994 i 1996 r. doliczono jedynie do kwoty kapitału odsetki, które przy tym, stosownie do art. 69 u.k.w.h. również objęte były zabezpieczeniem.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w części uwzględniającej apelację powoda i orzekającej o kosztach postępowania w zaskarżyli pozwani zarzucając w skardze kasacyjnej:

1) w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania:

- naruszenie art. 378 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny twierdzeń i zarzutów pozwanych w sposób wybiórczy, w oparciu o treść uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, który odmówił im zasadności;

- naruszenie art. 382 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez zawarcie twierdzeń wewnątrznie sprzecznych polegających na przyjęciu za własne ustaleń Sądu Okręgowego dotyczących skutków porozumień zawartych przez stronę powodową z pozwanym, a równocześnie dokonanie odmiennej oceny charakteru tych porozumień;

2) w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego:

a) niewłaściwe zastosowanie art. 77 u.k.w.h. w zw. z art. 455 k.c. przez zasądzenie od pozwanych odsetek od wierzytelności przedawnionej;

b) niewłaściwe zastosowanie art. 451 § 1 k.c. przez dokonanie wbrew stanowisku strony powodowej oraz twierdzeniom pozwanych samodzielnego zarachowania płatności pozwanego na rzecz strony powodowej;

c) niewłaściwe zastosowanie art. 451 k.c. przez przyjęcie, że porozumienie zawarte przez stronę powodową i pozwanego nie stanowiło odnowienia, a co najmniej zmiany przedmiotu świadczenia stanowiącego przedmiot zobowiązania pozwanej

d) błędną wykładnię art. 70 i art. 69 u.k.w.h. i niewłaściwe zastosowanie art. 73 u.k.w.h. przez przyjęcie, że do zmiany kwoty wierzytelności głównej zabezpieczonej hipoteką nie jest konieczna zgoda współwłaściciela nieruchomości niebędącego dłużnikiem osobistym wierzyciela hipotecznego i na wykluczeniu możliwości podnoszenia przez pozwaną zarzutu nieuczestniczenia w porozumieniach zawieranych przez stronę powodową z pozwanym.

Skarżący wnosili o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania lub uchylenie wyroku i oddalenie apelacji powoda i zasądzenie na rzecz pozwanych kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

W pierwszej kolejności rozważeniu przez Sąd Najwyższy podlegają powołane się przez skarżących obok podstawy naruszenia prawa materialnego zarzuty naruszenia przepisów procesowych, bowiem dopiero ocena, że stan faktyczny leżący u podstaw zastosowania w zaskarżonym wyroku przepisów prawa materialnego ustalony został w prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu pozwala uznać, że wiąże on Sąd Najwyższy przy rozpatrywaniu zarzutów z zakresu prawa materialnego zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c.

Sformułowane w skardze kasacyjnej pozwanych zarzuty nie pozwalają na stwierdzenia podnoszonych na ich podstawie uchybień procesowych już z tej przyczyny, że nie zawierają one uzasadnienia, koniecznego dla określenia kierunku i zakresu kontroli przez Sąd Najwyższego pod tym kątem zaskarżonego wyroku. Podstawę naruszenia przepisów postępowania skarżący uzasadnili bowiem jedynie ogólnym i odnoszącym się do wszystkich zarzutów stwierdzeniem o dokonaniu przez Sąd Apelacyjny „swoistej manipulacji ustaleniami z postępowania przed sądem I instancji”. Zawarta w jego lapidarnym rozwinięciu krytyka zaskarżonego wyroku, przeciwstawiająca go wyrokowi Sądu Okręgowego, dotyczy przyjętych w jego podstawie ustaleń faktycznych i ich oceny prawnej jednak w żaden sposób nie nawiązuje do przypisywanych Sądowi Apelacyjnemu uchybień procesowych.

Wskazać przy tym trzeba, że ze względu na merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego, sąd drugiej instancji powinien – niezależnie od treści zarzutów apelacji – dokonać ponownych własnych ustaleń, które jak w niniejszej sprawie mogą różnić się od ustaleń Sądu pierwszej instancji, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, zasada prawna, z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124). Nie można więc czynić zarzutu Sądowi Apelacyjnemu, że jak podnoszą skarżący, „przeprowadził wywód sprzeczny z ustaleniami Sądu I instancji dokonując samodzielnie i wbrew stanowisku stron – rozliczenia sum stanowiących przedmiot kolejnych porozumień oraz dokonywanych płatności”.

Oczywiście nieuzasadnione w świetle przytoczonych motywów zaskarżonego wyroku jest twierdzenie skarżących uzasadniające zarzut naruszenia art. 77 u.k.w.h. w brzmieniu obowiązującym do dnia 19 lutego 2011 r. w zw. z art. 455 k.c. o zasądzeniu od pozwanych odsetek od wierzytelności przedawnionej. Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny, wynikający z art. 77 u.k.w.h. zakaz dochodzenia odsetek obejmuje jedynie odsetki związane z opóźnieniem w zapłacie przedawnionej wierzytelności przysługującej od dłużników osobistych, nie obejmuje natomiast zasądzonych odsetek od wierzytelności hipotecznej, których powód domagał się od pozwanych.

Bezpodstawnie zarzucają skarżący dokonanie przez Sąd Apelacyjny, wbrew stanowisku stron i z naruszeniem art. 451 § 1 k.c., samodzielnego zarachowania płatności dokonywanych przez pozwanego na rzecz powodowego Banku. W tym zakresie bowiem Sąd ustalił jedynie w ramach rekonstrukcji stanu faktycznego, jakich czynności dokonywały strony oraz ocenił ich znaczenie prawne z punktu widzenia powołanego przepisu. Podnoszony zarzut, któremu przy tym nie towarzyszy krytyka przyjętej w zaskarżonym wyroku wykładni art. 451 § 1 k.c., jest więc w istocie skierowany przeciwko ustaleniom faktycznym i jako taki, zgonie z art. 398³ § 3 k.p.c., jest niedopuszczalny.

Poza unormowaniem art. 451 § 1 k.c. znajduje się podnoszona w ramach zarzutu jego naruszenia kwestia odnowienia zobowiązania przynależna do treści art. 506 k.c., który nie jest jednak objęty zarzutami skargi.

Niezasadne są zarzuty naruszenia art. 69, 70 i 73 u.k.w.h., które oparte zostały na błędnym założeniu, że w sprawie doszło do zmiany wierzytelności zabezpieczonej hipoteką przez jej podwyższenie. W kwestii tej Sąd Apelacyjny prawidłowo przyjął, że nie stanowiło jej doliczenie do kwoty kapitału skapitalizowanych odsetek, także objętych zabezpieczeniem na podstawie art. 69 u.k.w.h., których zresztą powód nie dochodził od pozwanych występując jedynie o zasądzenie kwoty kapitału oraz odsetek od wierzytelności hipotecznej. Wbrew twierdzeniom skarżących Sąd Apelacyjny nie wyraził poglądu o braku koniecznej zgody współwłaściciela nieruchomości nie będącego wierzycielem osobistym na zmianę wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, ani nie odmówił pozwanej prawa podnoszenia zarzutu nieuczestniczenia w porozumieniach zawieranych przez pozwanego - kredytobiorcę z powodem, lecz zarzut ten rozpoznał i uznał go za nieuzasadniony z wcześniej przytoczonych przyczyn prawnych, do których skarżący w uzasadnieniu zarzutu nie nawiązują.

Kierując się powyższym Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił pozbawioną uzasadnionych podstaw skargę kasacyjną oraz orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego stosownie do art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.